

**WIKTORIA MIGDAŁ**  
ur. 1917; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Żydzi w Lublinie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Żydzi w Lublinie

**Żydzi w Lublinie**

Jak chodziłam do szkoły podstawowej na Długosza, to była szkoła a tam większość była Żydów. Dlatego że w dole, tu gdzie w tej chwili jest stadion to tam było osiedle... to tam był szlams żydowski i tam były budki i w tych budkach to się mieściły całe rodziny. W takiej budce to cztery, pięć osób mieszkało, nie tam. No to i chodziły do szkoły, do tej dwudziestej pierwszej, bo to było najbliżej ich. A tam do nich to było ciężko się dostać. Tam na górze, dalej z tyłu to była bożnica, to chłopaki do tej bożnicy to wpuszczali wrony. I wtedy dopiero był ubaw, bo te Żydy wyłazili... Jakby złapali, to by zabili. Nie zabili nikogo, bo chłopaki są sprytne i to było przy Saskim Ogrodzie, przez płot i poszedł. A przecież Żyd przez płot nie będzie skakał. (...) Z pejsami... Nie zawsze odróżni Żyda od Polaka. (...) Miałam taką jedną [koleżankę], jak ona się nazywała.... Feldmanówna chyba się nazywała, to oni mieli jej ojciec miał fabrykę luster a mieli dom na Wieniawskiej, na takiej górze, to ona mnie zawsze zapraszała, „przyjdź do nas, przyjdź do nas”. Jak była maca, to ja zawsze korzystałam, bo ona mi przynosiła do szkoły macę. Dobra była. A mieli Polkę gosposię, to ta gosposia cuda wyrabiała z tej macy – torty piekła jakieś ciastka wspaniałe. (...) Macę to się robi wodę z mąką. Nic więcej. Ale nie potrafiłabym zrobić. Byłam kiedyś u tej Feldmanówny w domu. Normalnie, tak jak u ludzi... jakby tak patrzeć to by nie odróżnił, że to jest żydowski dom. (...) Jak przyszło lato i jak Żydzi się wysypali do Saskiego Ogrodu to byli biedni, bo te chuligany nasze, jak na ławce siedziało czterech Żydów a siadł z jednej strony Polak i się tak posuwał, posuwał, posuwał, że wszystkich Żydów wygonił z ławki. Też było dużo takich chuliganów. A przeważnie z tej szkoły właśnie na Długosza, z tej męskiej szkoły.

Data i miejsce nagrania	2001-01-03, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"